

KARINA SABINA GNAT

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Pedagogiki

<https://orcid.org/0000-0001-6445-9011>

## DOBROSTAN I ANTYREDUKCJONIZM W UJĘCIU ISTOTY CZŁOWIEKA

### WELL-BEING AND ANTI-REDUCTIONISM IN TERMS OF THE ESSENCE OF MAN

#### ABSTRACT:

Problematyka artykułu autorki skupia się wokół niezwykle istotnego zagadnienia, którym jest poczucie dobrostanu człowieka. Pojęcie *dobrostan*, w ujęciu definicyjnym Światowej Organizacji Zdrowia, jest synonimem zdrowia osoby ludzkiej, rozumianego jako stan dobrego biologicznego i fizjologicznego funkcjonowania organizmu ludzkiego, a nie tylko jako brak choroby ciała lub niewystępowanie jakiegokolwiek fizycznej niepełnosprawności. Zdrowie fizyczne łączy się również z kondycją psychiki człowieka, gdy jest ona dobra, mówimy wówczas o dobrostanie psychofizycznym. Dążenie jednostki ludzkiej do dobrostanu nie odbywa się jednak jedynie na płaszczyźnie psychofizycznej, ale ma również wymiar duchowy, inaczej ujmując – wymiar noetyczny. Antyredukcyjność ujęcia wymiarowości człowieka podkreśla, że istota ludzka jest integralną jednością, przejawiającą się w trzech wymiarach: somatycznym – cielesnym, psychicznym – umysłowym i duchowym – noetycznym, w których może zyskać pełny i trwały dobrostan. Przyjęte biopsychonoetyczne ujęcie pojęcia dobrostanu jednostki ludzkiej nie pozwala autorce na redukcjonistyczne rozumienie wymiarowości osoby, bowiem odbiera człowiekowi rdzeń jego istnienia, najgłębszy i najcenniejszy potencjał jego egzystencji.

The subject of the article focuses on the issue of the sense of human well-being. The concept of well-being, as defined by the World Health Organization, is synonymous with health, which is the state of good biological and physiological functioning of the human body, and not only the absence of disease or disability. Physical health is also related to the condition of the human psyche, then we are talking about psychophysical well-being. The individual's quest for well-being, however, does not only take place on the psychophysical level, but also has a spiritual / noetic dimension. The anti-reductionist approach to human dimensionality emphasizes that the human being is an integral unity that manifests itself in three dimensions: somatic, mental and spiritual, in which he can gain full and lasting well-being. The biopsychonoetic approach to the concept of well-being does not allow for a reductionist understanding of the dimensionality of a person, because it takes away the core of human existence, the deepest and most valuable potential of his existence.

## Wprowadzenie

Dążeniem i pragnieniem każdej jednostki ludzkiej jest stan dobrostanu. Pojęcie to jest korelatem pojęcia zdrowie, które według konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia<sup>1</sup> określa stan dobrego, pełnego samopoczucia, dobrostanu fizycznego, psychicznego i społecznego, zatem nie jest wyłącznie brakiem choroby lub niepełnosprawności. Z fizjologicznego punktu widzenia zdrowie jest to pełna zdolność organizmu do utrzymania równowagi pomiędzy nim a środowiskiem zewnętrznym, to zdolność do prawidłowego reagowania na zmiany środowiska i adaptacji do tych zmian. Zdrowie jest również stanem, w którym jednostki lub grupy muszą mieć możliwość określania i realizowania swoich dążeń, zaspokajania swoich potrzeb, a także posiadają zdolność radzenia sobie w swoim środowisku bądź mają możliwość jego zmiany. Dlatego zdrowie jest postrzegane jako zasób życiowy, a nie jako cel życia. Zdrowie jest pojęciem o konotacji pozytywnej, obejmującym zasoby osobiste i społeczne oraz możliwości fizyczne, a zatem, to nie tylko brak obiektywnie istniejącej choroby czy niepełnosprawności.

Definicje, modele i wskaźniki zdrowia odzwierciedlają istniejące w społeczeństwie, ale również w nauce, style myślenia. Pomimo głoszonych w medycynie idei holistycznych dominującym paradygmatem jest model biomedyczny, redukcjonistyczny i materialistyczny paradygmat kartezjański. Zdrowie jest tu stanem biologiczno-fizjologicznym organizmu. Przykładem może być definicja Galena, który ujmując zdrowie jako stan idealnej równowagi i harmonii organizmu oraz brak bólu, a także definicje Brzezińskiego i Korczaka, dla których zdrowie to prawidłowy lub normalny stan organizmu. Cechą, która wyróżnia to ujęcie, jest redukcjonizm i brak odniesienia do pozabiologicznej sfery funkcjonowania człowieka, a zatem brak aspektu zdrowia duchowego. A przecież obok akcentowanych przez Światową Organizację Zdrowia wymiarów zdrowia postuluje się również zdrowie emocjonalne, umysłowe czy duchowe<sup>2</sup>.

Zachowanie dobrostanu biologiczno-fizycznego w dwudziestym pierwszym wieku, dzięki ciągłemu rozwojowi nauk medycznych, jest coraz bardziej możliwe i powszechne. Niepokojący okazał się jednak stan zdrowia psychicznego społeczeństw, co spowodowało szybki wzrost zainteresowania zagadnieniem dobrostanu psychicznego wśród naukowców reprezentujących takie dziedziny, jak: socjologia, psychologia, antropologia czy ekonomia. „*Dobrostan psychiczny* można zdefiniować jako efekt poznawczej i emocjonalnej oceny własnego życia, na którą składają się wysoki poziom spełnienia i satysfakcji życiowej” – czytamy<sup>3</sup>. Dobrostan psychiczny, nazywany jest również osobowościowym, wyraża się bowiem w samoakceptacji, w osobistym rozwoju, w wyznaczeniu celu w życiu, pojawia

<sup>1</sup> World Health Organization, <https://www.who.int> [dostęp: 25.08.2023].

<sup>2</sup> J. Domaradzki, *O definicjach zdrowia i choroby*, „Folia Medica Lodziensia” 40,1 (2013), s. 5-29.

<sup>3</sup> Z. Niškiewicz, *Dobrostan psychiczny i jego rola w życiu człowieka*, „Studia Krytyczne” 3 (2016), s. 140.

się, kiedy jednostka kreuje swoje otoczenie, zachowuje autonomię oraz kształtuje pozytywne relacje z innymi<sup>4</sup>.

Dążenie jednostki ludzkiej do dobrostanu nie odbywa się jedynie na płaszczyźnie psychofizycznej, ale ma również wymiar duchowy/noetyczny. Dlatego też w artykule pragnę zwrócić uwagę na ontyczne jakości życia, będące wartościami noetycznymi, duchowymi, które poznane i urzeczywistniane w życiu jednostki oddziałują na jej całokształt i dobrostan biopsychonoetyczny. Wartości noetyczne należą do klasy jakości oraz pojęć, które wiążą się z potrzebami, pragnieniami, celami oraz dążeniami i odniesieniami charakterystycznymi dla tej specyficznie ludzkiej formy egzystencji<sup>5</sup>.

## 1. Redukcjonizm a antyredukcjonizm w ujęciu filozoficznym

Celem zrozumienia znaczenia określenia *antyredukcjonizm* chciałabym przez chwilę przyjrzeć się naukowym ujęciom pojęcia *redukcjonizm*. Termin *redukcjonizm* jest jednym z wyrazów o ustalonym znaczeniu naukowym, mieszczącym się w słowniku filozoficznym. Wyjaśnień definicyjnych rozumienia redukcjonizmu poszukiwać możemy w trzech obszarach znaczeniowych: ontologicznym, metodologicznym i teoretycznym. Redukcjonizm teoretyczny pyta o relację pomiędzy następującymi w danej dziedzinie teoriami. Czy następująca teoria wypiera, czy też wchłania nową teorię i dochodzi do „teoretycznej redukcji”. Filozoficzne zainteresowania zostały przeniesione z nauk fizycznych na takie dziedziny, jak biologia czy psychologia. Zatem pojawia się ontologiczna teza mówiąca, że wszystkie organizmy, także ludzki, „zbudowane są z tego samego «materiału» co cała reszta fizycznego świata, z tego jednak wcale nie wynika w sposób konieczny, że ten sam sposób wyjaśniania może obowiązywać w całym świecie nauki, ani też że redukcja teoretyczna jest zawsze możliwa czy chociażby pożądana”<sup>6</sup>. Redukcjonizm ontologiczny głosi natomiast, że świat rzeczywisty zbudowany jest z jednej substancji stanowiącej „surowiec świata” – materię. Składa się więc z niewielkiej liczby istności, które zostają sprowadzone do substancji podstawowych – molekuł. Redukcjonizm biologiczny, wiązany z nurtem socjobiologii, podążając za metodologicznym redukcjonizmem, uzależnia ludzką naturę od ukonstytuowania spirali kwasu dezoksyrybonukleinowego. Człowiek w tym ujęciu staje się marionetką manipulowaną przez wewnętrzny kod genetyczny<sup>7</sup>.

Kiedy sięgniemy do filozofii umysłu, redukcjonizm sprowadza wszystkie kognitywne fakty do faktów fizycznych, czyli faktów związanych z procesami

<sup>4</sup> J. Cieślińska, *Poczucie dobrostanu i optymizmu życiowego kadry kierowniczej placówek oświatowych*, „Studia Edukacyjne” 27 (2013), s. 95-112.

<sup>5</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia i ich znaczenie w procesie „bycia i stawania się” egzystencji*, „Chowanna” 1 (2008), s. 9-25.

<sup>6</sup> M. Ruse, *Redukcjonizm*, w: *Encyklopedia filozofii*, t. 2, red. T. Honderich, tłum. J. Łoziński, Poznań 1999, s. 780.

<sup>7</sup> Tamże.

materialnymi. Zgadzam się w tym momencie z dualizmem René Descartesa, na którego gruncie fakty umysłowe nie dadzą się zredukować do fizycznych, bowiem „umysły istnieją jako ‘substancje duchowe’, całkowicie zewnętrzne wobec sfery fizycznej”<sup>8</sup>. Zasadne są więc dwa typy argumentacji odrzucających ujęcie redukcjonistyczne. Pierwszą z nich jest psychofizyczny anomalizm podkreślający, że nie istnieją prawa wiążące zjawiska umysłowe i fizyczne. Drugą natomiast jest teoria wielorakiej realizacji własności umysłowych, które realizowane są w zależności od specyficznych własności odmiennych gatunków i struktur, a zatem nie może ta własność być jakąś konkretną własnością fizyczną. Argumenty te skłoniły wielu filozofów do nieredukcjonistycznego fizykalizmu, który podkreśla fizyczność istnienia jednostek, a zarazem wskazuje na niemożność sprowadzenia ich własności, zwłaszcza psychicznych, do wymiaru fizyczności<sup>9</sup>.

Począwszy od starożytności po dzień dzisiejszy, rozważania filozoficzne na temat duchowości, psychiczności czy cielesności człowieka zajmowały umysły wielu myślicieli. W najstarszych kulturach człowiek rozumiany był jako kompleks kilku istotnych pierwiastków, a w protoantropologicznych ujęciach dominował pierwiastek duchowy. W starożytnej Grecji przyjmowano cztery pierwiastki: ciało, duszę wegetatywną, duszę zmysłową i duszę rozumną, ale najbardziej rozpowszechnił się pogląd o trzech pierwiastkach antropologicznych, takich jak: ciało (gr. *soma*), dusza zmysłowo-psychiczna (gr. *psyche*) oraz dusza rozumna (gr. *nous*)<sup>10</sup>.

Zarówno antropologie monistyczne, jak i antropologie dualistyczne, takie jak wspomniany dualizm kartezjański, przedstawiały jednak niepełny obraz człowieka<sup>11</sup>. Sięgam więc do antropologii hebrajskiej oraz pism nowotestamentowych, przedstawiających w Piśmie Świętym triadyczne spojrzenie na całokształt człowieka. Pojawiają się tu liczne odniesienia do ciała, które określane jest w języku hebrajskim jako *basar*, a w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu, w Septuagincie, jak również w Nowym Testamencie ciało określają dwa rzeczowniki, mianowicie *sarx* i *soma*. *Basar* i *sarx* wskazują na materię, *soma* natomiast oznacza cielesną formę, charakterystyczną i wyłączną dla każdego cielesnego indywiduum<sup>12</sup>. Dusza jest istnością, którą określano w Biblii jako *nefes* oraz definiowano jako życie. Często też wskazuje na podmiotowość człowieka w jego osobistym indywidualnym wymiarze. W Septuagincie natomiast dusza zawarta jest w greckim *psyche*, stanowiącym ośrodek tego, co współcześnie nazywamy emocjami, namiętnościami, czasem również wolą, a co związane jest z subiektywną wewnętrzną rzeczywistością osoby. Chociaż w czwartej Ewangelii ośrodkiem emocji

<sup>8</sup> J. Kim, *Redukcjonizm w filozofii umysłu*, w: *Encyklopedia filozofii...*, s. 781.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> A. Nadbrzeżny, *O duszy wczoraj i dziś. Panorama wybranych poglądów filozoficznych i teologicznych*, „*Verbum Vitae*” 40,3 (2022), s. 583.

<sup>11</sup> A. Smurzyńska, *Dusza – umysł – ciało. Rozważania nad triadyczną antropologią*, „*Racjonalia*” 2 (2012), s. 182-192.

<sup>12</sup> S. Duda, *Dusza do zbawienia koniecznie potrzebna*, „*Znak*” 644 (2009), <https://www.miejsiecznik.znak.com.pl/6442008sebastian-dudadusza-do-zbawienia-koniecznie-potrzebna/> [dostęp: 25.08.2023].

w człowieku bywa także duch, w języku greckim określany słowem *pneuma*. Pojęcie *duch* występuje również w starotestamentowej Księdze Przysłów. Hebrajski *ruah* jest miejscem przenikania i obecności Boga w człowieku. *Pneuma* w ujęciu nowotestamentowym, zawartym w Ewangelii św. Jana, znajduje swój początek w Bogu i do Niego zmierza, ponieważ do Niego przynależy<sup>13</sup>.

Antyredukcyjność ujęcie wymiarowości człowieka podkreśla zatem, że istota ludzka jest integralną jednością, przejawiającą się w trzech współistniejących wymiarach: somatycznym (gr. *soma* – ciało), psychicznym (gr. *psyche* – dusza) i duchowym (gr. *pneuma* – duch), w której może zyskać pełny i trwały dobrostan.

## 2. Człowieczeństwo w pełnym wymiarze

Również Kazimierz Popielski kreśli obraz człowieka wielowymiarowego, wskazując, że pomiędzy rzeczywistościami i aktywnościami wymiarów: biologicznego, psychicznego i noetycznego istnieje dynamiczne powiązanie. Wymiary te dopełniają się, stanowiąc jedność o charakterze komplementarnym<sup>14</sup>. Viktor Emil Frankl, a współcześnie Jarosław Tomasz Michalski, podkreślają, że człowiek jest jednością nieredukowalną, przejawiającą się w trzech wymiarach: somatycznym, psychicznym i duchowym. Duchowość jest pierwszą i najistotniejszą cechą, a to, co w człowieku duchowe, stanowi o jego istocie<sup>15</sup>.

Charakterystyczne dla wymiaru duchowego/noetycznego egzystencji człowieka są jakości noetyczne, a zatem możliwości podmiotowo-osobowe, które wspierają realizację osobowego sposobu bycia jednostki ludzkiej i pomagają jej osiągać optymalny rozwój osobowościowy<sup>16</sup>. Świadomość potencjału tych wartości stanowi pierwszy krok jednostki w kierunku ich poznawania, osobistego doświadczania, uczenia się i urzeczywistniania w swoim własnym działaniu. Dążenie do poznawania samego siebie wprowadza osobę w przestrzeń świadomości własnej osobowości, własnych możliwości, możliwości twórczych, kształtuje samoświadomość człowieka jako podmiotu. Podmiotowość jest zatem doświadczaną jakością noetyczną/duchową, w której osoba ma poczucie bycia podmiotem własnej egzystencji, ma poczucie samostanowienia, podejmuje rozstrzygnięcia w zakresie wyboru decyzji, wreszcie suwerennie kieruje swoim życiem. Rozwój ludzkiego indywiduum realizuje się w podmiotowej aktywności, która przebiega i dokonuje się w twórczym i ukierunkowanym procesie tendencji podmiotowych. Podmiot osobowy zorientowany jest na świat wartości i jakości noetycznych/duchowych, które jako rzeczywistość realizują się międzyosobowo, ale jawią się jako coś

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia i ich znaczenie w procesie „bycia i stawania się” egzystencji*, „Chowanna” 1 (2008), s. 9-25.

<sup>15</sup> J.T. Michalski, *Sens życia i pedagogika. Impulsy myśli Viktora E. Frankla*, Toruń 2011, s. 51-52.

<sup>16</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 17.

osobistego, bliskiego, są cenne i godne, by podjąć się ich realizacji<sup>17</sup>. Dlatego też podmiot osobowy, doświadczając rzeczywistości swojego wnętrza, otwiera się na świat wartości i jakości noetycznych/duchowych, a zarazem doświadcza fenomenu transcendencji owych jakości do świata w ogóle, do poszczególnych istnień, realizując i spełniając swoją osobową egzystencję. Rezultatem samospełnienia osoby jest poczucie osobowościowej pełni, która nosi miano dobrostanu duchowego.

### 3. Suwerenność wyrazem dobrostanu noetycznego

Czytamy: „W perspektywie wyznaczonej przez horyzont refleksji pedagogicznej pojęcie podmiotu nieodłącznie wiąże się z ideą człowieczeństwa w jego pełnym wymiarze”<sup>18</sup>. Greckie słowo *hypokeimenon* jest obecne w metafizycznym rozumieniu podmiotu i stanowi fundament innej warstwy rzeczywistości. Także w filozofii nowożytnej człowiek jawi się jako indywiduum duchowo-cieleśne<sup>19</sup>. W tej filozoficznej perspektywie idea podmiotu osadza człowieka w roli suwerennego autora własnego czynu, a za jego nadrzędny atrybut uznaje autonomię woli. Pojęcie podmiotu w filozofii posiada sens nie tylko ontologiczno-antropologiczny, ale także sens etyczny<sup>20</sup>. Bowiem wola, łacińskie *voluntas*, to w metafizycznej antropologii uzdolnienie osoby do pragnienia tego, co jest umysłowo poznane jako dobro, wartość<sup>21</sup>. Wola podmiotu osobowego jest wolna – *liberum arbitrium* – wówczas, gdy charakteryzuje ją wewnętrzne uzdolnienie do nieprzymuszonego wyboru między różnymi możliwościami. Wolna wola nie daje się zdeterminować przez czynniki wewnątrzpsychiczne, takie jak afekty czy popędy, lub zewnętrzne, wynikające z nacisku społecznego, „ale sama jest ostateczną zasadą swoich aktów chcenia pewnego dobra”<sup>22</sup>. Ontycznie wyposażona w wolną wolę jednostka ludzka ustawicznie dąży do dobrostanu, który jest wewnętrzną wolnością. Dążenie to obejmuje wszystkie dziedziny życia, bowiem podmiot zmierza do suwerenności w zakresie samostanowienia, samorozwoju, rozwoju osobistego potencjału, samorealizacji w świecie. Poczucie dobrostanu duchowego wynika jednak nie tyle z egocentrycznego skupiania się i urzeczywistniania swoich zamierzeń, co z doświadczania dobra, które wewnętrznie przemienia człowieka, powodując w nim doświadczanie pełni.

Filozoficzne koncepcje podmiotu bardzo ściśle wiążą się z ideą wewnętrznej wolności człowieka, która przede wszystkim obejmuje konotacje wolności pozytywnej jako wolności do wyboru dobra<sup>23</sup>. Wolność jest jakością noetyczną,

<sup>17</sup> Tamże, s. 20.

<sup>18</sup> A. Męczkowska, *Podmiot*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, red. T. Pilch, Warszawa 2005, s. 452.

<sup>19</sup> J. Herbut, *Podmiot*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 425-426.

<sup>20</sup> A. Męczkowska, *Podmiot...*, s. 452-454.

<sup>21</sup> J. Herbut, *Wola*, w: *Leksykon filozofii klasycznej...*, s. 539-541.

<sup>22</sup> J. Herbut, *Wolność*, w: *Leksykon filozofii klasycznej...*, s. 541.

<sup>23</sup> A. Męczkowska, *Podmiot...*, s. 452-454.

a zarazem drugą i charakterystyczną cechą natury ludzkiej. *Liberum arbitrium* człowieka przejawia się w stosunku do uwarunkowań biologicznych, socjologicznych i psychologicznych. I pomimo iż podmiot pozostaje pod wpływem tych wszystkich uwarunkowań, ma wolność w ich akceptacji lub odrzuceniu, bowiem nadal pozostaje wolny w podejmowaniu decyzji. Wolność jest jakością życia, która pozwala człowiekowi wznieść się ponad rzeczywiste uwarunkowania w sferę ducha<sup>24</sup>. Zatem człowiek w swojej duchowej sferze może być wolny od tego, co zewnętrzne, niezmiennie, niezamierzone i niewynikające z woli osoby. Wolność jednostki doświadczającej bardzo trudnych, obciążających, wyczerpujących fizycznie i emocjonalnie, a nieulegających zmianie uwarunkowań zewnętrznych jest cechą i wartością noetyczną każdego człowieka o dojrzałej aksjologicznie i duchowo osobowości. Taka dojrzałość i jakość życia wynika z ciągłego odnoszenia się do Osoby Absolutnej, do Boga. Wynika z głęboko zakorzenionej w sercu wiary i przynosi poczucie bezpieczeństwa. Wolność od rzeczywistych uwarunkowań zewnętrznych wymaga prawdziwej dojrzałości osobowościowej, ale każda jednostka może być również zniewolona przez to lub wolna od tego, co ją determinuje wewnętrznie. Może to być uzależnienie człowieka od aprobaty społeczeństwa, domaganie się ciągłego potwierdzania afirmacji, egocentryczne i egoistyczne dążenie do samopotwierdzenia, koncentrowanie się na zaspakajaniu tylko i wyłącznie swoich potrzeb, różne uzależnienia stanowiące substytut dobrostanu biopsychonoetycznego. Ponadto wolność człowieka wyraża się także w wolności do czegoś, wolności do dobrowolnego czynienia dobra, do okazywania bezwarunkowej miłości, do przebaczenia pomimo zranień i urazy, do przyjmowania odpowiedzialności za jakość swojego życia, a w konsekwencji również za jakość oferowanego życia innym, owocując pełnią dobrostanu noetycznego.

#### 4. Ontyczna podstawa godności

Trójwymiarowość istoty ludzkiej stanowi odzwierciedlenie obrazu Boga w człowieku<sup>25</sup>, a zarazem wskazuje na nadanie osobie ludzkiej pełnej godności. Zatem ontyczną podstawę godności tworzy charakterystyczna dla człowieka postać bytowości, przekraczająca wszelkie przyrodnicze formy istnienia<sup>26</sup>, dlatego też nie podlega ona redukcji do tego, co ma wymiar cielesny, psychiczny czy społeczny. Godność jest szczególną jakością człowieka oraz jest noetyczną wartością. Wartość jest tym, co człowieka tworzy, podmiotowo go doskonali, zatem służy również jego osobowościowemu dojrzewaniu, prowadzi do wewnętrznego odczuwania dobrostanu, wreszcie czyni go godnym. Poczucie godności stanowi podmiotową formę doświadczania siebie. Godność wiąże się również z innymi wartościami noetycznymi, a zarazem kształtuje osobistą postawę podmiotu wobec

<sup>24</sup> J.T. Michalski, *Sens życia i pedagogika...*, s. 52.

<sup>25</sup> J.F. Crosby, *Zarys filozofii osoby. Bycie sobą*, tłum. B. Majczyna, Kraków 2007, s. 320.

<sup>26</sup> Z. Chlewiński, Z. Zaleski, *Godność*, w: *Leksykon filozofii klasycznej...*, s. 260-262.

tych wartości, decyduje o przyjmowanych motywacjach osoby, o jej postępowaniu, ale także o wartościowaniu jednostki i jej samoocenie<sup>27</sup>. Godność również zakłada poczucie wewnętrznej wolności, autodeterminacji i podmiotowości oraz odpowiedzialności<sup>28</sup>. Odpowiedzialność natomiast, jako jakość noetyczna, wiąże się ze zdolnością podmiotu do autorefleksji oraz do podejmowania i dokonywania wyboru i decyzji niosących dobro, stanowi zatem podstawę i egzystencjalną konsekwencję wolności o charakterze konotacji pozytywnej<sup>29</sup>. Poczucie odpowiedzialności, przyjmowanie odpowiedzialności za każdy fragment oraz całokształt swojego życia, a także życia, które powstało, wskazuje na dojrzałość podmiotową jednostki ludzkiej. Nadaje osobie godność oraz wnosi w jej życie poczucie dobrostanu mającego swoje źródło w osobowym „ja”.

## 5. Twórczość dążeniem do dobrostanu

Podmiotowość, stanowiącą wartość noetyczną, określa się również jako wewnętrzne źródło wszelkiej przyczynowości, której warunkiem jest istnienie wolności<sup>30</sup>. Tylko podmiot niezdeteterminowany w swoich działaniach, wolny i suwerenny, może wydobywać inspiracje ze swojego wnętrza. Twórcza aktywność stanowi drogę do pełnej i świadomej samorealizacji konkretnego człowieka w świecie<sup>31</sup>. Twórczość jest bowiem potrzebą i możliwością każdej ludzkiej jednostki, a piękno i sztuka wszechstronnie ukierunkowanej twórczości wypływają z najgłębszych pokładów ludzkiej osobowości. Sięgając do rdzenia osobowości, Grecy nadali tej głębi miano *ego*, to osobowe „ja”, będące sprawcą urozmaiconych zewnętrznych i wewnętrznych działań, które w potocznym użyciu oznacza indywidualium cielesno-psychiczne. Harmonijną łączność duszy z ciałem już Demokryt nazywał eutyimią czy też dobrostanem<sup>32</sup>. Natomiast *ego*, będące zarazem podmiotem aktów myślenia, stanowi źródło wewnętrznej twórczości osoby, w filozofii znaczeniowo związane jest z kilkoma pojęciami: dusza, duch, osoba, (samo)świadomość, jaźń, podmiot, umysł, intelekt<sup>33</sup>. Twórczość ma zatem swoje źródło w osobistym, indywidualnym i subiektywnym doświadczeniu, przeżywaniu i kreowaniu rzeczywistości. Subjekt to przecież osoba poznająca i działająca, to podmiot<sup>34</sup>, który jest autonomiczny, suwerenny, wolny, twórczy i niepowtarzalny, o indywidualnym pięknie i potencjale. Osoba/podmiot w poczuciu wolności

<sup>27</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 9-25.

<sup>28</sup> Z. Chlewiński, Z. Zaleski, *Godność...*, s. 260-262.

<sup>29</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 9-25.

<sup>30</sup> J. Górniewicz, *Kategorie pedagogiczne. Odpowiedzialność – podmiotowość – samorealizacja – tolerancja – twórczość – wyobrażenia*, Olsztyn 2001, s. 24.

<sup>31</sup> I. Wojnar, *Humanistyczne intencje edukacji*, Warszawa 2000, s. 48.

<sup>32</sup> A. Krokiewicz, *Zarys filozofii greckiej. Od Talesa do Platona. Arystoteles, Pirron i Plotyn*, Warszawa 1995, s. 208-209.

<sup>33</sup> S. Judycki, *Ja*, w: *Leksykon filozofii klasycznej...*, s. 317-319.

<sup>34</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 580.



twórczej wydobywa inspirację właśnie z najgłębszych pokładów swojego „ja”, swojej duszy i swojego ducha. Ów noetyczny wymiar, doświadczany jako najbardziej osobisty i bliski, jest najbardziej wewnętrzny i uwewnętrzniony dzięki podmiotowo-osobowej samoświadomości i autorefleksji. Doświadczając piękna wymiaru noetycznego, jego harmonii, dynamiki, jednostka stymulowana jest do nadania tym wartościom widzialnej formy egzystencji. Właśnie w akcie twórczym jednostka doświadcza fenomenu transcendencji wartości i jakości duchowych do świata, czyli uzewnętrznienia swojego potencjału. Autotranscendencja, będąca cechą podmiotowo-osobową, wyraża się więc aktywnością noetycznego wymiaru ludzkiej egzystencji: jej dążeń, odniesień, potrzeb i pragnień. Zaś podmiotowe realizowanie własnych możliwości, które wyraża się w pojęciu „odniesienie ku”, wymaga zaktywizowania motywacji noetycznej. Pojęcie to określa zarazem podmiotową zdolność odnoszenia się jednostki „ku” jakościom życia, a przede wszystkim „ku” wartościom i jakościom egzystencjalnie znaczącym<sup>35</sup> oraz wskazuje na zakres rozbudowania indywidualnej noetycznej przestrzeni egzystencji.

Dążenie podmiotu osobowego do dobrostanu biopsychonoetycznego filozofia klasyczna ujmuje jako ustawiczny rozwój człowieka, który polega na budowaniu samego siebie w celu dochodzenia do pełnej dojrzałości i doskonałości. Traktuje bowiem człowieka jako dynamiczny byt osobowy, o nieskończonej wręcz potencjonalności, który znajduje się na drodze ku pełni człowieczeństwa. Owo doskonalenie się urzeczywistnia się w działaniu o charakterze osobowym, to znaczy w działaniu naznaczonym poznaniem, miłością i wolnością<sup>36</sup>. Samorealizacja podmiotu dokonuje się również poprzez prawdę, dobro i piękno, a dzięki tworzeniu oraz przeżywaniu wartości człowiek staje się osobą. Realizacja noetyczna wymiaru duchowego związana jest z całym zwartym systemem wartości, w którym na czoło wysuwa się wolność. Wolność jawi się jako wolność wyboru działania, tworzenia, wolność estetyczna, kulturowa, moralna, wolność wyrazu osobowego, a wreszcie wolność formowania osoby<sup>37</sup>.

## 6. Dobrostan a sens życia

Dążenie do celów i wartości, ale i akceptacja osobistego życia w świadomościowym i emocjonalnym doświadczeniu jednostki zostają określone przez sens<sup>38</sup>. Poszukiwania sensu życia, pytania o sens własnej egzystencji czy też o celowość istnienia świata, choć z różną intensywnością, pojawiają się w świadomości człowieka, a właściwie towarzyszą mu od początku istnienia. Zdaniem Viktora E. Frankla, jak pisze Michalski, sens życia to umiejętność odnalezienia oraz

<sup>35</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 18-19.

<sup>36</sup> K. Gryżenia, *Substancjalność i tożsamość u podstaw osobowego rozwoju i wychowania człowieka*, w: *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja. Współczesność. Nowe Wyzwania*, red. J. Michalski, A. Zakrzewska, Toruń 2010, s. 367-379.

<sup>37</sup> C.S. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 1995, s. 262-264.

<sup>38</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 9-25.

umiejętność wykonywania szczególnych zadań, które dla każdej jednostki są indywidualne. Rozpoznanie stojących przed jednostką zadań i ich realizacja stanowią podstawę satysfakcji z życia<sup>39</sup>. Każdorazowe podjęcie odpowiedzialności związanej z pracą, doświadczaniem dobra, prawdy, piękna, a w szczególności miłości, ale także cierpienia jest źródłem poczucia sensu i satysfakcji z życia. Zarówno miłość, jak i cierpienie są jakościami noetycznymi, dzięki którym człowiek może realizować stan osobowego sposobu bycia i osiągać optymalny rozwój osobowościowy. Właśnie miłość, jako jakość noetyczna, określa osobową i osobistą postawę oraz zasadę życia<sup>40</sup>, wyrażającą się w tęsknocie osoby za czymś wzniosłym w życiu w ogóle, ale też tęsknotę za doświadczaniem tego stanu w odniesieniu do drugiej osoby. Stanowi podstawę zdrowego bycia, kształtowania się/stawania się oraz zdrowych i noetycznych dążeń i odniesień. Kiedy miłość staje się zasadą życia, ukierunkowuje egzystencję podmiotu „ku” komuś lub czemuś, a więc poza siebie. Obejmuje również osobę, z której wnętrza pochodzi, a którą zarazem współtworzy. Dzięki powstaniu tego naturalnego związku, wyrażającego się działaniem „ku i od”, jak również „od i ku”, przyjmuje formę jakości zdrowej i prawidłowo służącej życiu podmiotu<sup>41</sup>. Podjęcie decyzji „ku” miłości jest suwerennym działaniem osoby-podmiotu i jej wolną wolą. Poczucie spełnienia w miłości, miłości bezwarunkowej, miłości przebaczącej, miłości troszczącej się o jakości życia otaczających osób przynosi każdej jednostce ludzkiej dobrostan w wymiarze duchowym.

Innym doznaniem jest cierpienie. To przeżycie niepożądane, sprawiające przykrość, a częstokroć ból. Ta jakość noetyczna stanowi dla człowieka wyzwanie, a jednak może stać się dla niego szansą, by mógł on pełniej i głębiej „być”. Cierpienie może stać się dla człowieka zadaniem i wyjątkową okazją do pogłębiania sensu życia<sup>42</sup> tak, by mógł dążyć do i doświadczać dobrostanu biopsychonoetycznego wynikającego również z afirmacji życia, afirmacji swoich ograniczeń, a zatem wewnętrznej akceptacji samego siebie. Samoakceptacja jest bowiem wartością duchową, w której człowiek akceptuje siebie takim, jakim jest, akceptuje własne życie oraz sposób, w jaki może być ono realizowane. Ta jakość noetyczna staje się i jest przejawem „wewnętrznego” uzgodnienia i powiedzenia życiu „tak”<sup>43</sup>.

Życie jest wartością darowaną, a jego sens tkwi w samym życiu oraz w życiu, które stanowi wartość zadaną. Viktor Emil Frankl pisze, że człowiek posiada wolę sensu, objawiającą się dążeniem do odnalezienia go i wypełnienia w życiu<sup>44</sup>. K. Popielski, powołując się na myśl Viktora E. Frankla, wskazuje, iż sens życia polega na spełnianiu swojej esencjonalnej istoty. Istotę antropologiczną i podmiotowo-osobową egzystencji wyraża psychoduchowe „ja”, które jest głębokie

<sup>39</sup> J.T. Michalski, *Sens życia i pedagogika...*, s. 9-10.

<sup>40</sup> V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. A. Wolnicka, Warszawa 2019, s. 69.

<sup>41</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 19.

<sup>42</sup> V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu...*, s. 132.

<sup>43</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 19.

<sup>44</sup> V.E. Frankl, *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, tłum. A. Wolnicka, Warszawa 2018, s. 52.

i osobowe<sup>45</sup>. W procesie swego wyłaniania się i rozwoju osobowe „ja” nabiera głębi, jest kształtowane i motywowane jakościami noetycznymi, które jako wartości gwarantują zaistnienie, bycie i rozwój „ja”. Badacze poszukujący genezy sensu wskazują, iż należałoby wiązać tę właściwość z antropologicznym wyposażeniem człowieka, jej pierwotną ontologiczną obecnością i podmiotowo-osobową egzystencją. Potrzebami i wartościami towarzyszącymi poczuciu sensu życia są bowiem takie jakości, jak: przede wszystkim miłość, następnie nadzieja, potem zaangażowanie w wartości, a wreszcie ofiara w imię czegoś lub kogoś<sup>46</sup>. Poczucie sensu jest potrzebą każdej jednostki ludzkiej, a samemu życiu sens nadaje przeżywanie, doświadczanie i realizowanie jakości noetycznych. Świadomość poczucia sensu jest również warunkiem osiągnięcia, ale także zachowania zdrowia, a zatem biopsychoduchowego dojrzewania i dobrostanu.

Kazimierz Popielski zwraca również uwagę na jakość noetyczną, która jest związana z ukierunkowaniem i celem. Wartość ta określa potrzebę człowieka do poszukiwania treści i wyznaczania sobie takich dążeń, które są konaturalne ludzkiej, noopsychofizycznej kondycji<sup>47</sup>. W tym ujęciu cele stanowią przedłużenie noetycznych potrzeb i pragnień jednostki ludzkiej, a nie są tylko zwyczajnymi orientacjami i dążeniami. Takie cele jednostki mają podmiotowe odniesienia, ukierunkowania i uczestniczą w wartościach, kształtując i współtworząc jakościową strukturę egzystencji. V.E. Frankl wskazuje, że człowiek jest wręcz odpowiedzialny za wykorzystanie możliwości oraz urzeczywistnianie osobistego potencjału poprzez realizowanie wartości, zaś zdolność nieustannego kształtowania samego siebie jest nieodłącznym składnikiem ludzkiej egzystencji<sup>48</sup>.

Poczucie sensu nieodzownie związane jest z wyznaczeniem przez osobę celu swojej egzystencji. Samoświadomość indywidualnej konstrukcji, potrzeb, preferencji oraz zamierzeń związanych z indywidualnym ukonstytuowaniem osoby-podmiotu implikuje obranie celu. Świadome ukierunkowanie osobistego kształcenia, sposobu działania, ale także świadome dążenie do doświadczania i transcendencji jakości noetycznych nadają sens życiu i prowadzą do dobrostanu biopsychonoetycznego jednostki ludzkiej.

## Konkluzje

Najbardziej znaną i często cytowaną w literaturze przedmiotu jest definicja zdrowia/dobrostanu człowieka sformułowana przez Światową Organizację Zdrowia. Definicja ta wskazuje na trzy wymiary zdrowia wzajemnie ze sobą powiązane: wymiar fizyczny, odnoszący się do somatyki organizmu człowieka, wymiar psychiczny, którego miarą jest zintegrowana osobowość, rozwój osobisty, oraz

<sup>45</sup> K. Popielski, *Noetyczne jakości życia...*, s. 22.

<sup>46</sup> Tamże, s. 23.

<sup>47</sup> Tamże, s. 19.

<sup>48</sup> V.E. Frankl, *Wola sensu...*, s. 95-100.

wymiar społeczny, obejmujący wzajemne relacje międzyludzkie, odgrywanie ról społecznych, uczestnictwo społeczne. Współczesne różne podejścia do definiowania zdrowia ukierunkowane są pozytywnie, na przykład: zdrowie jako brak choroby, jako zdolność adaptacyjnego wieloaspektowego funkcjonowania człowieka w środowisku, jako potencjał fizyczny i psychiczny, jako równowaga w funkcjonowaniu fizycznym, psychicznym i społecznym człowieka w środowisku, jako dobra jakość życia, samorealizacja, szczęście<sup>49</sup>. Niemniej jednak doświadczenie wartości duchowych, czyli jakości noetycznych, a w tym uczuć wyłącznie ludzkich, takich jak: wolność, miłość, odpowiedzialność, cierpienie, poczucie nieuchronności śmierci, lęk, ale także niezwykle istotne poczucie sensu dokonują się w człowieku w wymiarze specyficznie ludzkim, jakim jest jego duchowość<sup>50</sup>, o której WHO nie wspomina. Noetyczny wymiar egzystencji człowieka wypełniany się wartościami duchowymi stopniowo nasycza życie nieredukowalną jakością, dobrostanem duchowym, emocjonalnym, wolitywnym, fizycznym, a w całości egzystencjonalnym.

Viktor E. Frankl podkreśla, że noetyczna jakość życia, jaką jest wolność duchowa, stanowi wartość, która do końca życia stwarza okazję sensownego kształtowania własnej egzystencji i której nie można odebrać człowiekowi do jego ostatniego tchnienia<sup>51</sup>. Taki sens wolności umożliwia człowiekowi osiągnięcie poczucia dobrostanu noetycznego nawet w warunkach, które temu zaprzeczają. Wolność osobowa jest jak najgłębiej podmiotowa, ponieważ przez nią i w niej osoba dąży do spełnienia się w zakresie swojej noetycznej potencjalności i spełnienia biopsychonoetycznego. Dlatego też wolność duchowa jest nieredukowalna do tego, co cielesne, psychiczne lub społeczne.

Wolność staje się jakością noetyczną, gdy dopełnia ją osobowa odpowiedzialność. Zdaniem Frankla istnienie ludzkie jest istnieniem w odpowiedzialności. Odpowiedzialności zaś towarzyszy świadomość, że człowiek w każdej chwili kreuje chwilę następną i każda z nich stanowi sposobność urzeczywistnienia wartości<sup>52</sup>. Każda jednostka ludzka ponosi odpowiedzialność wobec siebie za indywidualną treść osobowości, wiąże się to bezpośrednio z ponoszeniem odpowiedzialności za swoje wybory związane ze światem innych. Taka odpowiedzialność implikuje uznanie ważności egzystencji oraz godności drugiego człowieka, a także wpływa na tworzenie i istnienie międzyludzkich więzi<sup>53</sup>. Prawdą oczywistą jest to, że człowiek jest stworzony do relacji, są jego naturalną potrzebą, warunkują jego rozwój osobowościowo-noetyczny w interakcji ze światem wartości duchowych, z samym sobą oraz światem innych. Dopełnieniem poczucia dobrostanu jest zatem

<sup>49</sup> E. Syrek, *Teoretyczne podstawy współczesnej pedagogiki zdrowia jako subdyscypliny pedagogiki*, „Pedagogika Społeczna” 2,72 (2019), s. 9-23.

<sup>50</sup> J.T. Michalski, *Sens życia i pedagogika...*, s. 52.

<sup>51</sup> V.E. Frankl, *...trotzdem ja zum Leben sagen. Drei Vorträge*, Wien 1947, s. 94.

<sup>52</sup> V.E. Frankl, *Lekarz i dusza. Wprowadzenie do logoterapii i analizy egzystencjalnej*, tłum. R. Skrzypczak, Warszawa 2017, s. 103-105.

<sup>53</sup> K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. I: *Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*, Lublin–Kielce 2006, s. 186.

transcendencja jakości noetycznych do świata. Nasuwa się więc wniosek, że jeśli sens istotnie ludzkich działań pochodzi z relacji interpersonalnych, to najpełniejszy sens życia ludzkiego rodzi się z odniesienia do Osoby Absolutnej – Boga<sup>54</sup>. Bowiem źródło naszego bycia osobą znajduje swój początek w żywym spotkaniu z osobowym Bogiem<sup>55</sup>. Przenikanie immanencji Boga w głąb immanencji pojedynczej osoby przemienia jej rdzeń, jej osobowe „ja”, które nasycy się jakościami noetycznymi o życiodajnym dla niej i jej otoczenia potencjale. Uczucia miłości, akceptacji, afirmacji obejmują i przemieniają samą jednostkę, a przez nią także świat ją otaczający. Pełnia dobrostanu staje się niezaprzeczalną rzeczywistością jej życia, bo emanuje poza osobowe „ja” w sferę myśli i emocji, formując całokształt człowieczeństwa jednostki, która w akcie twórczym transcenduje ten potencjał, doświadczając sensu istnienia.

Poczucie sensu i poczucie pełni dobrostanu biopsychonoetycznego w życiu może być doświadczane w procesie odnajdywania takich wartości, które są lub mogą zostać uznane przez osobę za nadające życiu sens. Wartości noetyczne w pełni poznawane i realizowane są w wymiarze duchowym. Duchowość osoby zaś ujawnia się fenomenologicznie przez samoświadomość i jest równocześnie głównym atrybutem człowieka. Świadomość najgłębszego „ja” osoby ludzkiej i osiągnięcie dobrostanu biopsychonoetycznego nie pozwalają na redukcjonistyczne ujęcie istoty osoby, bowiem odbiera to człowiekowi rdzeń jego istnienia, najgłębszy i najcenniejszy potencjał jego egzystencji.

## Bibliografia

- Bartnik C.S., *Personalizm*, Lublin 1995.
- Chałas K., *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1: *Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*, Lublin–Kielce 2006.
- Chlewiński Z. i Zaleski Z., *Godność*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 260-262.
- Cieślińska J., *Poczucie dobrostanu i optymizmu życiowego kadry kierowniczej placówek oświatowych*, „*Studia Edukacyjne*” 27 (2013), s. 95-112.
- Crosby J.F., *Zarys filozofii osoby. Bycie sobą*, tłum. B. Majczyzna, Kraków 2007.
- Domaradzki J., *O definicjach zdrowia i choroby*, „*Folia Medica Lodziensia*” 40,1 (2013), s. 5-29.
- Duda S., *Dusza do zbawienia koniecznie potrzebna*, „*Znak*” 644 (2009), <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6442008sebastian-dudadusza-do-zbawienia-koniecznie-potrzebna/> [dostęp: 25.08.2023].
- Frankl V.E., *...trotzdem ja zum Leben sagen. Drei Vorträge*, Wien 1947.
- Frankl V.E., *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. A. Wolnicka, Warszawa 2019.
- Frankl V.E., *Lekarz i dusza. Wprowadzenie do logoterapii i analizy egzystencjalnej*, tłum. R. Skrzypczak, Warszawa 2017.

<sup>54</sup> Z. Chlewiński, Z. Zaleski, *Godność...*, s. 260-262.

<sup>55</sup> J.F. Crosby, *Zarys filozofii osoby...*, s. 334.

- Frankl V.E., *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, tłum. A. Wolnicka, Warszawa 2018.
- Górniewicz J., *Kategorie pedagogiczne. Odpowiedzialność – podmiotowość – samorealizacja – tolerancja – twórczość – wyobraźnia*, Olsztyn 2001.
- Gryżenia K., *Substancjalność i tożsamość u podstaw osobowego rozwoju i wychowania człowieka*, w: *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja. Współczesność. Nowe Wyzwania*, red. J. Michalski, A. Zakrzewska, Toruń 2010, s. 367-379.
- Herbut J., *Podmiot*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 425-426.
- Herbut J., *Wola*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 539-541.
- Herbut J., *Wolność*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 541-542.
- Judycki S., *Ja*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 317-319.
- Kim J., *Redukcjonizm w filozofii umysłu*, w: *Encyklopedia filozofii*, t. 2, red. T. Honderich, tłum. J. Łoziński, Poznań 1999.
- Krokiewicz A., *Zarys filozofii greckiej. Od Talesa do Platona. Arystoteles, Pirron i Plotyn*, Warszawa 1995.
- Męczkowska A., *Podmiot*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, red. T. Pilch, Warszawa 2005, s. 452-454.
- Michalski J.T., *Sens życia i pedagogika. Impulsy myśli Viktora E. Frankla*, Toruń 2011.
- Nadbrzeżny A., *O duszy wczoraj i dziś. Panorama wybranych poglądów filozoficznych i teologicznych*, „*Verbum Vitae*” 40,3 (2022), s. 581-612.
- Niškiewicz Z., *Dobrostan psychiczny i jego rola w życiu człowieka*, „*Studia Krytyczne*” 3 (2016), s. 139-151.
- Popielski K., *Noetyczne jakości życia i ich znaczenie w procesie „bycia i stawania się” egzystencji*, „*Chowanna*” 1 (2008), s. 9-25.
- Ruse M., *Redukcjonizm*, w: *Encyklopedia filozofii*, t. 2, red. T. Honderich, tłum. J. Łoziński, Poznań 1999, s. 780.
- Smurzyńska A., *Dusza – umysł – ciało. Rozważania nad triadyczną antropologią*, „*Racjonalia*” 2 (2012), s. 182-192.
- Syrek E., *Teoretyczne podstawy współczesnej pedagogiki zdrowia jako subdyscypliny pedagogiki*, „*Pedagogika Społeczna*” 2,72 (2019), s. 9-23.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Wojnar I., *Humanistyczne intencje edukacji*, Warszawa 2000.
- World Health Organization, <https://www.who.int/> [dostęp: 25.08.2023].

**Słowa kluczowe:** dobrostan, dobrostan fizyczny, dobrostan psychiczny, dobrostan biopsychonoetyczny, antyredukjonistyczne ujęcie istoty człowieka

**Keywords:** Well-being, physical well-being, psychic well-being, biopsychonoetic well-being, anti-reductionist approach to the essence of man